

Spotkanie konsultacyjne aPZRP – Włocławek 13. 04. 2021 r. – pytania i odpowiedzi

Uwaga ! Poniższe pytania i odpowiedzi są nadal procedowane w procesie konsultacji społecznych i nie powinny być traktowane jako ostateczny sposób rozpatrzenia uwag i wniosków w ramach konsultacji społecznych. Poniżej opublikowane zostały wersje odpowiedzi, które zostały udzielone podczas spotkań konsultacyjnych.

Pełne wersje odpowiedzi zostaną opublikowane po zakończeniu konsultacji społecznych i opracowaniu projektu aPZRP uwzględniającego sposób rozpatrzenia uwag. Ostateczny sposób rozpatrzenia uwag i wniosków, które wpłynęły podczas całego procesu konsultacji społecznych aPZRP, będzie opublikowane w formie tabeli na stronie projektu stoppowodzi.pl oraz na stronie Ministerstwa Infrastruktury.

Szanowni Państwo, jeżeli dysponujecie naukowcami i ekspertami „od Wisły” prawie doszło do tragedii podobnej z 1982 roku? Wszyscy wiemy, że Wisła od Dobrzykowa do Wyszogrodu jest zawalona żwirem prawie “pod korek”. Zdaje się, że wszyscy wiemy co trzeba zrobić. Gdzie tkwi niemoc?

Wykonywanie robót pogłębiarskich na rzece Wiśle jest oczywiste. Natomiast należy zwrócić uwagę, że działania podejmowane przez Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Warszawie odbywają się w pewnej przestrzeni. Z jednej strony jest to przestrzeń przepisów prawnych, które nakładają obowiązek uzyskania decyzji administracyjnych zanim prace zostaną wykonane. Z drugiej strony jest to też przestrzeń lokalna, czyli to, w jaki sposób prace potencjalnie mogą oddziaływać na środowisko. Dlatego każdorazowo planowane działanie musi zostać bardzo szczegółowo przeanalizowane. W tym roku zostały podjęte dwa działania, które będą miały wpływ na sytuację na wskazanym odcinku Wisły. Pierwsze z nich to ogłoszenie postępowania na wykonanie operatu wodno-prawnego, związanego z wykonaniem prac pogłębiarskich. Jest to pierwszy element, który pozwoli nam w długoterminowej, 5-letniej perspektywie, w sposób planowy, przemyślany, wykonywać roboty pogłębiarskie. Także systematycznie ta sytuacja powinna się poprawiać. Drugie działanie, na którego efekty trzeba będzie jednak trochę dłużej poczekać (od 3 do 4 lat), które będzie polegać na wykonaniu dużego, złożonego opracowania na roboty pogłębiarskie w rejonie Tokarki. Obszar ten z występującymi zjawiskami lodowymi na rzece nastrocza lokalnej społeczności wielu problemów. Planowane prace będą wymagały wielu analiz i wielu opracowań. Na pewnym stopniu zaawansowania prac Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Warszawie planuje zorganizować konsultacje zaproponowanych w dokumentacji wariantów z lokalnymi społecznościami. W tym miejscu warto również wskazać, że w bieżącym roku zostały złożone do Ministerstwa Infrastruktury dokumenty, które pozwolą na wykonanie prac pogłębiarskie jeszcze w tym roku. W tym miejscu warto zaznaczyć, że Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Warszawie analizuje tę problematykę w aspekcie planowym i długofalowym. Na efekty prac trzeba będzie poczekać, natomiast najważniejsze jest to, że to są działania zaplanowane i w dłuższej perspektywie pozwolą problemem zminimalizować.

Nie należy zapominać o zagrożeniu ze strony powodzi i wysokich stanów wód w rzekach dla świata zwierząt. Mam na myśli np. zrzucanie wody ze zbiorników retencyjnych do rzek w okresie lęgowym ptactwa wodnego, co powoduje zalanie łąk rzecznych i terenów przybrzeżnych i w konsekwencji ogromne straty w lęgach ptaków, gniazdujących nad brzegami rzek: blaszkodziobych, mew, niektórych siewkowatych i in. Zjawisko to jest powszechne w dolinie Wisły poniżej Zbiornika Włocławskiego, gdzie często wiosną następuje zwiększony zrzut wody. W związku z tym mam pytanie: czy istnieją jakieś przepisy, zabraniające lub ograniczające zrzuty wody ze zbiorników retencyjnych do rzek w okresie lęgowym ptactwa wodnego – np. od połowy kwietnia do końca czerwca? Jakie działania w tym zakresie zostały przewidziane?

Zbiornik wodny Włocławek jest zbiornikiem przepływowym, zatem w normalnym okresie eksploatacji, zgodnie z Instrukcją gospodarowania wodą, stanowiącą załącznik do obowiązującego pozwolenia wodnoprawnego, pracuje odpływem równym dopływowi. Nie należy zatem mówić tu o "zrzutach" ze zbiornika, raczej o naturalnym w okresie wiosennym zwiększeniu się przepływów w rzece, ze względu na spływ wód roztopowych i opadowych. Przybrzeżne łęgi czy wyspy stanowią tak cenne przyrodniczo siedliska właśnie między innymi ze względu na wahania stanu wody, a wezbrania powodujące okresowe zalania omawianych terenów są naturalnym elementem życia rzeki, a nie skutkiem gospodarki wodnej prowadzonej na zbiorniku wodnym Włocławek.

W Raporcie w Tabeli 7 Stan techniczny i stan bezpieczeństwa ZBH klasy I i klasy II oraz towarzyszących jej budowli, ocenianych w okresie 2015-2019 brak jest danych na temat ZBH Włocławek, proszę o przedstawienie tych danych i informację, dlaczego ich tam nie ma?

Ocena stanu technicznego takich budowli zgodnie z prawem budowlanym, podlega okresowej kontroli, czyli przynajmniej raz w roku. Stopień wodny Włocławek był poddany takiej kontroli pod koniec ubiegłego roku. Czynności te przeprowadzane są przez osoby

uprawnione do sprawowania samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie. Jeżeli obiekt byłby w złym stanie technicznym to zostałyby to zgłoszone do nadzoru budowlanego, ponieważ taki jest obowiązek. Natomiast należy zaznaczyć, że obiekt jest obecnie przynajmniej w dostatecznym stanie technicznym gwarantującym jego użytkowanie. Dodatkowo raz na przynajmniej 5 lat sprawdza się przydatność takich obiektów do użytkowania. Nie należy tego mylić z długotrwałym bezpieczeństwem, bo w wyniku tych prac oczywiście wprowadzono, zaimplementowano szereg rozwiązań technicznych, które gwarantują obecny stan, ale są to rozwiązania tymczasowe. Dlatego Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Warszawie w szczególności ma na uwadze zapewnienie trwałego stanu bezpieczeństwa tego obiektu, który pracuje troszeczkę przy zmienionych założeniach, niż to miało miejsce przy projektowaniu. Miała to być praca w kaskadzie, a jest to samodzielny zbiornik. Przytoczona w pytaniu tabela nr 7 - stan techniczny i stan bezpieczeństwa zespołu budowli hydrotechnicznej klasy I i klasy II oraz towarzyszących jej budowli, ocenianych właśnie za lata 2015-2019, została opracowana na podstawie raportu o stanie bezpieczeństwa budowli piętrzących wodę w Polsce, wg stanu na 31 grudnia 2019. Natomiast z uwagi na wrażliwość tej infrastruktury, czyli zbiornika Włocławskiego, nie mogły być te dane uwzględnione i ujawnione w aktualizacji Planu zarządzania ryzykiem powodziowym.

Dlaczego aPZRP pomija powódzie zatorowe? Fragment Wisły w rejonie Płocka stał się po zbudowaniu zbiornika Włocławek najbardziej zatorogennym odcinkiem w Polsce (vide powódź z 1982 r., czy w lutym br.) i to zagrożenie dla tysięcy ludzi mieszkających w dolinie pomiędzy Płockiem a Włocławkiem powinno być zlikwidowane/ograniczone.

Poruszony temat jest istotny z punktu widzenia aktualizacji Planów zarządzania ryzykiem powodziowym, ponieważ powódzie zatorowe są naturalnymi zjawiskami. Warto przypomnieć, że powódzie zatorowe występowały na Wiśle również przed budową stopnia wodnego we Włocławku. Występowanie zatorów związane jest z budową geologiczną podłoża, gdzie występują grunty słabo rozmywalne na mniejszej głębokości. Analogiczną sytuację mamy również poniżej zbiornika we Włocławku. Chociażby poniżej mostu drogowego znajduje się wypiętrzenie gruntów słabo rozmywalnych. Poprzez budowę progów podpiętrżających dochodzi do zwiększenia głębokości wody, a to powoduje, że jest możliwa praca lodołamaczy. Natomiast jeśli chodzi o zagrożenie zatorowe na całym zbiorniku, to już 35 lat temu śp. prof. Marek Grześ pisał, że „stałe zagrożenie zatorowe na zbiorniku wynika z tego, że został on zaprojektowany i wykonany do pracy w systemie kaskadowym”. Wymienione powyżej działania związane z zagrożeniem występowania powodzi zatorowych są istotne, zarówno w obowiązującym Planie zarządzania ryzykiem powodziowym dla obszaru dorzecza Wisły, jak i w projekcie jego aktualizacji. W poprzednim dokumencie zaplanowano, oprócz akcji lodołamania, również działania polegające na budowie lodołamaczy i działania to zostało zrealizowane. W omawianej dziś aktualizacji przewidziano dalsze prowadzenie akcji lodołamania, a także makroniwelację czaszy zbiornika Włocławskiego, co również powinno pomóc w ograniczeniu ryzyka powodziowego spowodowanego zatorami. Należy tutaj też wspomnieć, że akcje lodołamania są najbardziej skuteczną metodą zapobiegania powstawaniu powodzi zatorowych. Zatem będą one realizowane w razie potrzeb i konieczności i przy wystąpieniu zagrożenia.

Raporty aPZRP i załączniki są udostępniane w formacie pdf, co bardzo utrudnia ich analizę. Czy przynajmniej tabele mogą być udostępnione w edytowalnej formie jako pliki Excel?

Państwowemu Gospodarstwu Wodnemu Wody Polskie zależy, aby dostęp do wszystkich informacji był jak najlepszy i jak najłatwiejszy. Zostanie rozważona możliwość udostępnienia tabeli, również w formacie Excel. Jednocześnie przy okazji wiedząc, że jest ogromne zainteresowanie stroną <https://stoppowodzi.pl/>, pojawiają się pewne problemy przy wyświetlaniu mapy działań udostępnionej za pośrednictwem platformy AGIS on-line. Bardzo prosimy Państwa o cierpliwość i ew. przeglądanie tych działań w godzinach wieczornych albo porannych, kiedy obciążenie jest zdecydowanie mniejsze. Umożliwi to bezproblemowe przeglądanie na mapie zaplanowanych działań. Przypomnę, że pomocne do przeglądania tych działań mogą być również prezentacje ze spotkań konsultacyjnych, które na bieżąco są udostępniane na stronie <https://stoppowodzi.pl/>, w ramach których pojawiają się szczegółowe mapy z naniesionymi lokalizacjami działań, co może ułatwić bardziej szczegółowe przejrzanie materiałów, do czego bardzo zachęcamy.

Zupełnienie odpowiedzi po spotkaniu:

Tabela z listą działań w formacie Excel oraz geobaza została udostępniona na stronie projektu w zakładce <https://stoppowodzi.pl/apzrp/>

Czy dla zlewni Wisły Mazowieckiej rozważano likwidację stopnia i zbiornika Włocławek zamiast wszystkich działań typu makroniwelacja w cofce zbiornika, lodołamanie, zapory boczne...?

Rozbiórka stopnia wodnego Włocławek to temat, który co jakiś czas powraca. Był oczywiście przedmiotem wielu dyskusji, rozważań oraz analiz. Już pod koniec lat '90 ubiegłego stulecia, komitet ekonomiczny Rady Ministrów powołał zespół, który zajmował się tym problemem. W 2000 roku pojawił się raport końcowy pracy tej komisji, którego wnioskiem podstawowym, wyciągniętym na podstawie analiz, było, że rozbiórka stopnia wodnego nie jest właściwym rozwiązaniem, ponieważ nie zapewnia interesu publicznego. Ewentualna rozbiórka byłaby również rozwiązaniem dużo droższym niż inne rozwiązania techniczne, chociażby budowa nowego stopnia, w porównaniu do stopnia podpierającego. W kolejnych latach powstały dodatkowe analizy (DHV Hydroprojekt Sp. z o.o. z 2007 roku, Arcadis Sp. z o.o. z 2014 roku), które również jednoznacznie wskazały, że nie jest to pożądane rozwiązanie. Reasumując wariant taki był niejednokrotnie analizowany, jednak takie rozwiązanie nie zostało rekomendowane.

W dolinie Iłwosko-Dobrzykowskiej tylko umacnianie wałów???

W Dolinie Iłwosko-Dobrzykowskiej przewidziane są w Planie zarządzania ryzykiem powodziowym dwa działania związane z przebudową i rewitalizacją wału rzeki Wisły zarówno w gminie Słubice i Gąbin w powiecie pockim, jak i w gminie Młodzieszyn i gminie Iłów w powiecie sochaczewskim. Dodatkowo jako działania wspierające zaplanowane działania jest zabezpieczenie brzegu rzeki Wisły, poprzez wykonanie opaski w dolinie Kępie Polska Czerwona. Zagrożenie powodziowe w tym miejscu wynika z możliwości awarii obwałowania, zatem wszelkie modernizacje, przebudowy wałów w tym miejscu są jak najbardziej istotne i takie działania zaplanowano, na ten najbliższy 6-letni cykl planistyczny.

Działania w zlewni Wkra przyniosą niewielkie ograniczenie strat. Jaka jest relacja nakładów do korzyści?

Dla obszaru problemowego Wkra - Nowy Dwór Mazowiecki współczynnik kosztów do korzyści dla wybranego wariantu jest bardzo wysoki i wynosi 10,38. Zakładanym wymogiem jest, aby przy wyborze optymalnego wariantu współczynnik ten był wyższy niż 1, a rekomendowaną wartością jest 1,2. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że współczynnik kosztów i korzyści dla obu analizowanych wariantów przekraczał wymagany próg, co wskazywało na ekonomiczną możliwość wdrożenia obu wariantów, jednak dla drugiego wariantu wynosił niespełna 2. W związku z tym na podstawie wskaźników efektywności ekonomicznej można przyjąć, że wybrany wariant jest efektywny ekonomicznie i przewidywane korzyści z jego realizacji będą przewyższały koszty jego wdrożenia. Natomiast tutaj warto jeszcze przypomnieć, że analiza kosztów i korzyści była tylko jednym z elementów wyboru wariantu optymalnego, jako z jedno z kryteriów oceny w ramach analizy wielokryterialnej.

Czy planowane roboty pogłębiarskie będą połączone z tzw. karmieniem rzek poniżej stopnia Włocławek, co pozwoli zahamować proces erozji dennej?

Roboty pogłębiarskie połączone z tzw. karmieniem rzek poniżej stopnia Włocławek, są jednym z przewidywanych rozwiązań. Warto jednak podkreślić, że refulat, który uzyskamy, może być wykorzystany również w innych pracach regulacyjnych na rzece np. przy odtwarzaniu ostróg, które odsuną nurt rzeki od wału przeciwpowodziowego. Aspekt ekonomiczny przemawia również za tym, aby grunt pozyskany w wyniku refulacji był wbudowywany w nowe budowle, bądź też był wykorzystywany przy remoncie istniejących budowli, zamiast wykorzystywać go do karmienia rzeki. Aczkolwiek wykorzystanie refulatu będzie przedmiotem analiz, jaką jego część wykorzystać na inne cele i inwestycje.

Czy jest przygotowany harmonogram prac makroniwelacji czaszy zbiornika włocławskiego? Jaka będzie kolejność wykonywania prac pogłębiarskich, kto będzie decydował, w którym kilometrze rzeki będą prowadzone prace pogłębiarskie?

Prace projektowe w zakresie makroniwelacji zbiornika i czaszy zbiornika zostały zaplanowane na przyszły rok. W ramach tego zadania powstanie analiza, która uściśli w jakiej kolejności prace powinny być wykonywane, na jakich odcinkach, tak aby w przerwach pomiędzy wykonywaniem kolejnych odcinków, to co zostało już raz zrobione, nie uległo zniszczeniu. Na podstawie wyników analiz powstanie harmonogram i będą podejmowane decyzje. Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie dokłada wszelkich starań, żeby dany proces przygotowania i wdrożenia prac, był jak najkrótszy.

Czy dla zlewni Bzury są planowane działania w celu pogłębienia koryta rzeki Bzury i jej dopływów?

Na terenie Zarządu Zlewni rzeki Bzury, na chwilę obecną rozpoznawane są odcinki problematyczne pod względem odmulania rzeki Bzury, jednak jest to uzależnione od uzyskania stosownych decyzji administracyjnych uwzględniających wykonanie tego typu prac. Niemniej jednak, zgodnie z informacjami uzyskiwanymi w tej dziedzinie od specjalistów z nadzorów wodnych, na chwilę obecną, nie ma takich długoterwałych prognoz. Sukcesywnie prowadzone są prace utrzymaniowe na rzece Bzurze wraz z jej dopływami polegające m.in. na hakowaniu roślinności dennej oraz koszeniu skarp, zgodnie z wymogami Prawa wodnego (art. 227). W roku poprzednim prowadzone były prace utrzymaniowe między innymi na wysokości miasta Łowicza oraz na odcinku od Orłowa do Łęczycy, następnie do Ozorkowa oraz w samym Ozorkowie, jak również w gminie Zgierz. W perspektywie 2021-2024 planowane jest odmulenie rzeki Moszczenicy na odcinku około 3 km, która jest prawobrzeżnym dopływem rzeki Bzury.

W sprawie stanu i bezpieczeństwa ZBH Włocławek chodzi o prostą i chyba nie tajną informację dla całego ZBH: jaki jest stan techniczny, jakie jest bezpieczeństwo. Skoro budowle ZBH Włocławek są w dobrym stanie i nie zagrażają bezpieczeństwu, to dlaczego nie chcecie tych danych pokazać? Bo okazałoby się, że cała ta opowieść o nadchodzącej katastrofie stopnia nijak ma się do rzeczywistości.

Stopień wodny we Włocławku jest pod ścisłą kontrolą, ma rozbudowany system monitoringu i zanim dojdzie do katastrofy, to wskazanie, że coś nadchodzi zostanie na odpowiednim etapie zauważone. W takim przypadku konieczne będzie podjęcie działań mających na celu np. obniżenie piętrzenia. Przy tym należy pamiętać, że obiekt ten był projektowany na zupełnie inne warunki. Przyjęto odpowiednie schematy statyczne i nie zakładano takiej pracy w jakiej musi funkcjonować. Nastąpiło już 4 metrowe obniżenie dna poniżej zapory, co oznacza, że na poszczególne elementy tej budowli działają inne siły niż zakładano w projekcie. Oczywiście zostały wdrożone zabiegi techniczne, które mają charakter tymczasowy i nie zapewniają trwałego bezpieczeństwa. Dlatego w tym zakresie rozważane są inwestycje, które zapewnią trwałe bezpieczeństwo. Nie jest to związane z ocenami technicznymi corocznymi, czy 5-

letnimi, natomiast są to analizy perspektywiczne, w zakresie zmiany założeń projektowych. Na obecnym etapie pozostaje wcześniej wspomniane reagowanie w sytuacji kryzysowej.

Raport zespołu ekspertów KERM nie rozważał likwidacji piętrzenia! Wycena likwidacji stopnia i zbiornika pokazała, że jest to rozwiązanie kilka razy tańsze od budowy nowego stopnia poniżej Włocławka.

Temat ewentualnej rozbiórki stopnia Włocławek był kilkakrotnie analizowany i za każdym razem ocena była jednoznaczna, że likwidacja przyniesie obecnie więcej szkód niż korzyści. Dlatego jest to dużo bardziej ryzykowne środowiskowo, a właściwie na granicy niemożliwości. Dodatkowo taka rozbiórka w aspekcie społecznym oddziałuje jeszcze silniej, ze względu na konieczność wysiedleń lub funkcjonujących w tym miejscu przedsiębiorstw. Należy pamiętać, że w miejscu zbiornika pozostanie pusta czasza wypełniona toksycznymi odpadami, nad którą lokalna społeczność zmuszona by była do funkcjonowania i to w perspektywie wieloletniej. Ponadto również pod względem ekonomicznym i czasowym jest to zamysł niebilansujący się. Wg analizy z 2007 roku (DHV Hydroprojekt Sp. z o.o.), w zakresie ekologicznego bezpieczeństwa stopnia wodnego, jako jeden z wariantów rozważana była rozbiórka stopnia wodnego, i przy cenach z roku analiz tj. 2007 roku było ekonomicznie nieopłacalne. Dodatkowo wykonano wstępne aktualizacje i bilans ten jest jeszcze bardziej niekorzystny. Dodatkowo należałoby uwzględnić wydobycie i utylizację odpadów znajdujących się w czasie zbiornika oraz nową przeprawę drogową. Analizując ten zamysł tylko pod kątem ekonomicznym jest to kilkakrotnie droższe i wielokrotnie dłuższe. Dodatkowo nie bez znaczenia będzie również oddziaływanie na środowisko, ze względu na zmianę stosunków wodnych. Oznacza to może degradację wielu biotopów i ekosystemów co może być również niekorzystnie odebrane przez lokalne społeczności. Także pod każdym względem rozbiórka Stopnia Wodnego we Włocławku nie jest rozpatrywana jako realna alternatywa. Oczywiście erozja dna występująca poniżej Włocławka, objęta już duży odcinek rzeki i tego faktu jako Państwowe Gospodarstwo Wodne nie neguje. Na ten moment nie jesteśmy w stanie zaproponować innego, bardziej efektywnego rozwiązania niż zaprojektowanie nowego stopnia wodnego.

Czy będzie "regulowana" rz. Wisła od Włocławka - Nowy Duninów aż po Płock? W lutym br. było bardzo duże zagrożenie powodziowo-zatorowe na całym odcinku.

W czasie zbiornika zaplanowane są działania w punktach, które stanowią zagrożenie. Jako jedno z działań zaproponowanych w aktualizacji Planów zarządzania ryzykiem powodziowym przewidziano makroniwelację zbiornika, które będzie generowało wiele problemów i wymagało pozyskania odpowiednich zgód i decyzji. Ponieważ w samym zbiorniku występują miejsca, które są potencjalnie zatorogenne, co wynika z budowy samego zbiornika, jednak są to miejsca, z którymi Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Warszawie potrafi sobie radzić. W celu zapewnienia właściwej ochrony przeciwpowodziowej, zostały już podjęte pewne działania i tak została utworzona rynna, czyli kanał, którym mogą poruszać się lodofamacze i który zapewnia swobodny spływ lodu. Niemniej należy mieć na uwadze, że zjawiska lodowe bywają dynamiczne i tak jak ten rok pokazał, nie zawsze to co sobie zaplanujemy, sprawdza się z tym, co rzeczywiście należy wykonać.

Droższe niż 5,4 mld? Proszę nie straszyć odpadami toksycznymi. Badania wykazały, że stężenia osadów nie przekraczają norm!

Wyceny rozbiórki stopnia wodnego we Włocławku już w roku 2007 przekraczały 5,5 mld złotych. Przy obecnej aktualizacji tych wycen są one zupełnie inne i daleko wyższe. Analizy, którymi dysponuje Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie jednoznacznie wskazują na bardzo wysokie koszty ekonomiczne takiego przedsięwzięcia, a należałoby rozważyć dodatkowo społecznie i środowiskowo. W chwili obecnej szacuje się, że działania kompensacyjne musiałyby być zakrojone na znacznie większą skalę niż te zaproponowane w 2007 roku. Na ten moment potencjalne szkody dla środowiska są nie do zdefiniowania. W przypadku osadów to zgodnie z analizami wykonanymi na w procesie pozyskiwania decyzji środowiskowej, czyli w 2007 roku w ramach badań naukowych Polskiej Akademii Nauk, zidentyfikowano 44 mln ton osadów, których jest 472 ton arsenu, 273 tony kadmu - 237 ton, w bardzo dużych ilościach występuje również nikiel i ołów. Bez wątpliwości są to toksyczne osady, które należałoby wydobyc i poddać utylizacji. Warto pamiętać, że wyniki te oparte na wieloletnich badaniach grup naukowców.

Ad vocem pyt. 14: czyli Nowa Wieś, Wola Brwileńska, Brwilno Dolne i Soczewka Popłacin oraz Płock Radziwie zostanie bez poprawy?

Prace analityczne są w toku, a proces decyzyjny jeszcze się nie zakończył. W obecnej chwili znajdujemy się na etapie przygotowania opinii odnośnie miejsc, w których będziemy dokonywać pogłębień.

Czy WP są gotowe do otwartej dyskusji na temat przyszłości stopnia i zbiornika? Proszę nie epatować tonami osadów. Wszystkie te wyniki badań, o których Pani Dyrektor mówi znam i powtórzę - nie ma żadnych dowodów na przekroczenie norm przez metale ciężkie i in. substancje.

Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie zawsze są otwarte na dyskusje i dialog, ale oparte o merytorykę, a nie o emocje i opinie. Dlatego staramy się opierać na opracowaniach naukowych, na raportach, na analizach, które są poparte niejednokrotnie wieloletnimi badaniami środowiskowymi, czy badaniami składu chemicznego.